

WYROK

W momencie, gdy piszemy te słowa, zapada w Norymberdze, po trwającym dziesięć przeszło miesięcy przewodzie sądowym, wyrok w procesie głównych przestępców wojennych. Zainteresowana opinia całego świata procesem norymberskim, w początkach tak spotęgowane i dreszczykiem emocji niejednokrotnie nasiąkłe, słabło w miarę dłużenia się procesu. Dziś, w momencie ferowania wyroku, zainteresowanie narodów żywa znowu, wyrażając się w niepokojącym pytaniu, czy powzięty już przez społeczeństwa w ciągu długich miesięcy proces wyrok uzyska pełną sankcję w prawnym wyroku międzynarodowego sądu. Wydaje się w stu procentach niemal, iż odpowiedź winna wypaść twierdząco, chociaż niespodzianki nie są wykluczone, gdy się zwłaszcza zważy przytaczane ostatnio przez prasę wiadomości o możliwości oszczędzenia niektórych oskarżonych, szczególnie członków niemieckiego Wehrmachtu i sztabu generalnego.

Abstrahując od przekonania się dziów norymberskich co do winy poszczególnych oskarżonych w tym historycznym procesie, stwierdzić trzeba, iż pogwałcona w swych najpodstawowych prawach ludzkość domaga się skazania sędzonych przestępców na taką samą karę pozbawienia życia, jaką oni masowo, totalnie stosowali do całych grup narodowościowych, do całych narodów podbitych, bez sądu, bez przepisów prawnych, bez prawa obrony.

Tu nie idzie o prostą zemstę ludzką, zemstę człowieka nad człowiekiem, tu idzie o głęboką prawdę polityczno-moralną, której dokumentem ma być wyrok norymberski. Tu idzie o to, czy w nowoorganizowanym po wojnie świecie mają jakiegokolwiek szanse metody i zasady, wyznawane i urzeczywistniane w igrzysku niemiecką bezwzględnością przez oskarżonych.

A przecież sposób obrony, zastosowany przez niemieckich generałów, był niczym innym, jak tylko próbą obrony i odroczenia niemieckiego militarysty, odpominającego się o prawo obywatelstwa na sali sądowej. Gdyby rozprzeszyć, czy usprawiedliwić narwet w części któregośkolwiek z b. przywódców Trzeciej Rzeszy prawnym wyrokiem, było by to równoznaczne ze zwolnieniem od odpowiedzialności zbrojniczego systemu ludobójstwa, stanowiącego najwyższe prawo hitlerowskich Niemiec w ubiegłej wojnie.

Meritum sprawy nie pozostawia żadnych wątpliwości. Całość rozliczonych zbrodni, objętych aktem oskarżenia, spowodować da się do jednego generalnego stwierdzenia, że niemiecki narodowy socjalizm od chwili dojścia do władzy świadomie przygotowywał, w oparciu o wielki kapitał przemysłowy, drugą wojnę światową, w wyniku której wymordowanych zostało kilkadziesiąt milionów ludzi zarówno cywilnej, jak i wojskowej, w armiach walczącej. Metody działania zastosowane przez hitlerowski reżim monopartyjny i ściśle z nim związane dowództwo wojskowe w drugiej wojnie światowej, nadają tej wojnie nie tylko charakter wojny napastniczej, zakazanej umowami i konwencjami międzynarodowymi (pakt Kelloga-Briand, konwencje haskie), ale uczyniły z niej wręcz przestępstwo.

Wywołaniu tej wojny i wszystkim jej skutkom są winni dzi-

Jedność NARODOWA

Nr 178 (849)

Środa, 2 października 1946 r.

Rok III

Dzień ogłoszenia wyroku w Norymberdze

Oskarżeni mają wygląd ludzi zdruzgotanych

Norymberga. Od wczesnego rana panuje w Norymberdze niezwykły ruch.

Patrole policji wojskowej (M.P.), złożone z nowych policjantów — „c” („constable”), przeglądają dokładnie dowody, przechodniów. Na granicach miejskich podróżni z przepełnionych autobusów niemieckich muszą, mimo protestów, wysiadać. Wielu z nich poddanych zostaje rewizji przez członków M. P., występujących w uzbrojeniu bojowym.

Na dworcu rozgrywają się takie same sceny.

W pobliżu Trybunału Sprawiedliwości, gdzie 21 zerodniarzy czeka z niepokojem na wyrok, przedsięwzięto daleko idące kroki ostrożności: karabiny maszynowe, całe oddziały uzbrojonego wojska i policjantów strzegą gmachu i ulic.

Tłum niemiecki nie czuje się zbyt dobrze i robi porównania między obecnymi chwilami a zeszłym rokiem, kiedy zwycięzcy Amerykanie zajęli miasto.

Przed czołgami Shermana tworzą się małe grupy. Wśród długich ogonków, wyciekających przed nie-

którymi sklepami, wyczuwa się zaniepokojenie i niepokoje.

Karty wstępu na ostatnie posiedzenia Trybunału Międzynarodowego zostały rozdane bardzo oględnie i w niewielkiej ilości. Wielu znakomitych gości będzie musiało podzielić swe miejsca na zmianę z innymi osobistościami. Karty wstępu na jedno miejsce dla dziennikarzy najczęściej wystawiane są na dwa nazwiska.

W Pałacu Sprawiedliwości ustawieni są policjanci w zwiększonej liczbie pod rozkazami oficera. W czasie trwania procesu należało przedstawiać zezwolenia tylko przy wejściu, dziś każdy przychodzący i wychodzący musi okazać nową kartę wstępu, która zastąpiła dotychczasowe zezwolenia. Jaskrawe światła reflektorów — to jeszcze jedna zapora, która zdaje się bronić wejścia do sali rozpraw, gdzie tłoczy się tłum uprzywilejowanych, którym zezwolono uczestniczyć w ostatnich akcie dramatu.

Żadne miejsce nie pozostanie dziś puste zarówno na ławkach prasowych, jak i na galerii dla gości.

Na kwadrans przed rozpoczęciem posiedzenia wprowadzono oskarżonych. Dziś upływa dokładnie miesiąc od chwili, kiedy opuścili salę posiedzeń, zgarbieni pod ciężarem dowiedzionej im winy.

Wszyscy chcieli wiedzieć moment ich wprowadzenia. Na żądanie dziennikarzy, baczysty M. P. został przesunięty na inne miejsce, by nie zastaniać widoku oskarżonego Goeringa. Dziennikarze mogą swobodnie obserwować byłego marszałka Rzeszy. Twarz zmięta i jeszcze bardziej zaszczepiona, niż dawniej, nabiera twardego, nieugiętego wyrazu, gdy zaczyna przemawiać przewodniczący, sędzia Lawrence.

Doenitz zbliżył się bardziej. Hans Fritzsche jest zupełnie zielony. Nos Baldura von Schiracha wyciągnął się i to specje jego „słynny profil”. Streicher ma nachłgnięte muskuły twarzy, a twarz Fuuka zapadła się zupełnie. Schacht ma minę lekko znużoną. Hess porusza niespokojnie swą głowę szczerą i później znowu zapada w apatię.

Inni mają twarze ściągnięte grymasem; nieprzyjemnie jest im siedzieć w oslepiającym świetle lamp. Keitel wyprostowany, jakgdyby salutował. Tylko jeden, jedyny zachował spokojną twarz i uśmiech niemieckiego kapczyka, to Sauckel, przypominający trochę Stresemmana, tęgiego, różowego.

Żegluga na Dunaju

—ciernisty problem konferencji paryskiej o „wolności przymusowej” i o „wolności swobodnej”

Paryż. W poniedziałek rano komisja konferencji Paryskiej dla spraw bałkańskich poruszyła jedną ze spraw, która wywołała największą różnicę zdań, mianowicie kwestię żeglugi na Dunaju!

Dwie tezy spierają się ze sobą. Jedna, przedstawiona przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię, druga przez Związek Radziecki. Teza anglo-amerykańska opiera się na zasadzie swobodnej żeglugi na Dunaju, pod kontrolą międzynarodową, — Związek Radziecki stawia tezę: Dunaj dla państw naddunajskich.

Senator amerykański Vandenberg mówił o tym, że Ameryka nie jest zainteresowana w żegludze handlowej na Dunaju, lecz uważa, że Stany Zjednoczone podczas okupacji Austrii i Niemiec mają pewne zainteresowanie bezpośrednie, chociaż chwilowo dla tego problemu. Dunaj jest nieodłącznym czynnikiem całkowitego pokoju.

W imieniu Wielkiej Brytanii, Jebb popiera propozycję anglo-amerykańską. Delegat jugosłowiański, Bartoch, wy-

powiada się, przeciw propozycji anglo-amerykańskiej.

Bartoch nie sprzeciwia się wolnej żegludze na Dunaju, lecz uważa, że nie komisja międzynarodowa, lecz tylko wolna konferencja krajów naddunajskich, po zawarciu pokoju, może zapewnić naprawdę demokratyczne zastosowanie wolności żeglugi. Delegat porusza przytym kwestię 168 rzecznych statków, zatrzymanych na Dunaju w amerykańskiej strefie okupacyjnej.

Dymisja d-ra Weizmanna?

Londyn. Prezes Agencji Żydowskiej, dr. Weizmann, miał rzec się swego stanowiska, jak informują koła zbliżone do Agencji.

Odmowa komunistów chińskich

Nankin. Komuniści chińscy oficjalnie odmówili przyjęcia udziału w Zgromadzeniu Narodowym

stęjszy oskarżeni, niedawni przywódcy Trzeciej Rzeszy. Dlatego odpowiedzialność włącznie z eliminacją ich poza obręb żyjącej społeczności ogólnoludzkiej ponieść muszą.

Mbowiem wyrok w Norymberdze ma być wyrokiem historycznym o precedensalnym charakterze na faszyzm w ogóle, jako doktrynę i system postępowania politycznego tak wewnątrz kraju, jak i w stosunkach międzynarodowych, w szczególności zaś na:

1-o nacjonalizm niemiecki z odwiecznym nitem przeciwnika i dążeniem do hegemonii nad światem;

2-o wynikający stąd militarystyczny niemiecki, który w minionych latach najkrwawszej z wojen stworzył najpotężniejszą maszynę wojenną, zagrażającą sąsiadom i całemu niemal światu w jego prawach do istnienia w ogóle;

3-o imperjalizm niemiecki, usiłujący stworzyć dla germańskiej rasy panów kolonię gospodarczą z Europy, a zamieszkującą ją na-

rody zamienić w rzeszę bezdusznych niewolników, pracujących na swych władców;

4-o niemiecki wielkokapitalistyczny przemysł wojenny w osobie Kruppów i Thysonów, którzy przez sfinansowanie sztabowych planów Hitlera byli najgłówniejszymi sprawcami ostatniej katastrofy ludzkości;

5-o dyplomację niemiecką, wymuszającą ustępstwa siłą wojskową;

6-o hitlerowską ideologię narodowo-socjalistyczną, urzeczywistniającą świat, w którym siła stała się jedynym czynnikiem, posiadającym wartość i cenę.

Ostatnia wojna nie była wojną, była zwykłym przestępstwem. Dla tego inspiratorzy, reżyserzy i realizatorzy tej wojny, biorący w przestępstwie udział niemieccy przywódcy polityczni i wojskowi, ludobójcy 20-tego wieku zginąć muszą jako zwykli przestępcy — w imię przywrócenia podeptanej godności obrażonych w swych prawach społeczeństw ludzkich.

Szczegóły obrad
ostatniego posiedzenia
Trybunału Norymberskiego
oraz treść
historycznego wyroku
wewnątrz numeru.

Historyczne posiedzenie Trybunału Norymberskiego CO PISZĄ INNI

Norymberga. W poniedziałek rano o godz. 10 minut 5' rozpoczęło się posiedzenie Międzynarodowego Trybunału, który ma wydać wyrok na 21 zbrodniarzy wojennych i 7 wielkich organizacji hitlerowskich.

Przewodniczący, sędzia Lawrence, odczytuje wstęp do wyroku, zawierający streszczenie faktów, zbadanych przez Międzynarodowy Trybunał Wojenny w ciągu 10 i pół miesięcy trwania procesu.

Sędzia Lawrence przypomina, że Trybunał został powołany na mocy układu, zawartego 8 sierpnia 1945 r. między 4-ma wielkimi państwami, do których przyłączyło się 19 państw Zjednoczonych i wyjaśnia artykuły statutu, odnoszące się do kompetencji i funkcji Trybunału.

Przewodniczący mówi następnie o tym, że jeden z oskarżonych, Robert Ley, odebrał sobie życie, że drugi, Gustaw Krupp von Bohlen-Halbach, jest tak chory, że nie może przedstawić swej obrony i że oskarżony Norman jest sądzony zaocznie.

Między 20 listopada 1945 i 31 sierpnia 1946 r. odbyło się 403 posiedzeń. Wysłuchanych zostało 33 świadków oskarżenia i 61 świadków obrony. 19 oskarżonych przedstawiło swą własną obronę. 143 osoby przysłały odpowiedzi na piśmie na przesłane im kwestionariusze. Kilkanasie tysięcy dokumentów złożono jako dowody rzeczowe.

Wszystkie posiedzenia były zaprotokółowane przez stenografów i nagrane na płyty. Autentyczność dokumentów, na których opiera się oskarżenie, nigdy (poza jednym, czy dwoma wypadkami), nie była podawana w wątpliwość.

Po tym wstępnym przeglądzie, przewodniczący drobiazgowo rozstrajuje działalność hitlerowców, poczynając od lutego 1920 r. — daty utworzenia partii „narodowo-socjalistycznej”. Lord Lawrence mówi o rokowaniach, które przyczyniły się do mianowania Hitlera przez prezydenta Niemiec, Hindenburga, na stanowisko Kanclerza Rzeszy w dniu 30 stycznia 1933 r. Później przewodniczący daje obraz ponownego uzbrojenia się Niemiec, co zostało zakończone 9 października 1939 r. i porusza sprawę pogwałcenia terytoriów przez Niemcy, wbrew traktatowi wersalskiemu.

Wszelkie zasady sprawiedliwości były zachowane w stosunku do oskarżonych — oświadcza sędzia Lawrence. Głównym argumentem obrony była wojna napastnicza, mianowicie pogląd, że żadne państwo suwerenne nie uważało wojny agresywnej za zbrodnię w tym czasie, kiedy się zdarzyły fakty agresji, o które zbrodniarze wojenni byli oskarżeni. Nie istniał żaden trybunał, który mógłby sądzić i ukarać winnych.

Na to Trybunał odpowiada w swym wyroku, że takie pojęcia nie odpowiadają prawdziwemu duchowi prawa międzynarodowego. Prawo międzynarodowe stale nagina się do potrzeb świata, zmieniając się w miarę zmian, które narzuca mądrość i doświadczenie różnych pokoleń.

Pakt Briand-Keiloga miał na celu całkowite zaniechanie wojny, jako narzędzia polityki. Pod tym układem podpisały się 63 narody, a pomiędzy nimi: Niemcy, Włochy, Japonia. Trybunał uważa, że układ ten wyraźnie określa, że wojna dla celów politycznych jest obrażą prawa, i ci, którzy ją przygotowują wraz z jej strasliwymi skutkami — popełniają zbrodnię. Wojna jako sposób rozwiązania konfliktów międzynarodowych, wojna użyta jako instrument polityki nacjonalistycznej — jest wzorem wojny napastniczej i taka wojna jest posta-

wiona przez pakt Brianda i Kelloga poza prawem.

Sędzia Lawrence mówi następnie o indywidualnej odpowiedzialności każdego z oskarżonych. Obrona wprawdzie twierdzi, że oficjalny sytuacja oskarżonych zwalnia ich od odpowiedzialności i że prawo międzynarodowe nie może być stosowane do jednostek.

Trybunał oświadcza na to niedwuznacznie, że zasada o immunitacie rządu nie może być zastosowana wtedy, kiedy państwo pogwałciło prawo międzynarodowe. Przewodniczący daje przegląd aktów agresji przeciwko Czechosłowacji i Polsce i oświadcza, że inwazja Danii, Belgii, Holandii i Luksemburga były również aktami agresji. To samo dotyczy napadu Niemiec na Grecję i Jugosławię.

Sędzia Lawrence szczegółowo rozpatruje, jak odbyła się napad na Związek Radziecki.

Przemówienie sędziego Lawrence'a trwało pół godziny.

Oskarżeni, z wyjątkiem Rudolfa Hessa, nałożyli słuchawki i z uwagą wsłuchują się w słowa przewodniczącego. Goering przybrał swą ulubioną

Cztery organizacje hitlerowskie uznane za zbrodnicze

Trybunał w Norymberdze wydał w poniedziałek wieczorem wyrok na 7 wielkich organizacji hitlerowskich. Z rozmaitych oficjalnych wyjątków wyroku, ogłoszonych wcześniej wynika, że tylko cztery organizacje będą uznane za winne. Są to: I) przywódcy polityczni partii hitlerowskiej, to znaczy: gauleiterzy, kreisleiterzy, Ortsgruppenleiterzy, blockleiterzy i zelleiterzy, II) tajna policja — Gestapo, III) Służba bezpieczeństwa — SD, IV) SS — oddziały ochronny.

Deklaracja podobno wyklucza te osoby, które przestały należeć do tych organizacji przed 1 września 1939 r. Sędziowie nie uważali

pozę: prawym łokciem oparty o brzeg ławki. Hess wygląda na cierpiącego i krzywi się od czasu do czasu. Sauckel odwraca się często, by sprawdzić godzinę na zegarze. Admiral Doenitz pozostał sztywny, nachmurzony i lekko zaniepokojony. Streicher wciąż zuje gumę.

Po przemówieniu przewodniczącego Trybunału, czyta swe oświadczenie przed mikrofonem sędzia angielski, Norman Birkett.

Posiedzenie zostało przerwane o godz. 11 minut 25 i wznowione o godz. 11 minut 40.

Po przerwie przewodniczący udzielił głosu profesorowi Donnadiemu de Vabres, tytułarnemu sędziemu francuskiemu.

Po przemówieniu prof. de Vabres, który kontynuował rejestr przestępstw popełnionych przez 21 zbrodniarzy i organizacje hitlerowskie, przewodniczący przerwał posiedzenie.

Oskarżeni opuszczają, jeden po drugim, salę posiedzeń.

Posiedzenie wznowiono o godz. 14-ej min. 15.

Sędzia amerykański odczytuje dalszy ciąg uzasadnienia wyroku.

za stosowne uznać za winnych: SA — oddziały szturmowe, bo organizacja ta straciła swe wpływy polityczne po czystce, przeprowadzonej w czerwcu 1934 r. Jednakże niektórzy członkowie tej organizacji będą sądzeni oddzielnie za zbrodnie przeciw ludzkości.

Trybunał uznał za niepotrzebne uznanie winy „gabinetu Rzeszy” i „naczelnego dowództwa armii” (Wehrmachtu), gdyż członkowie tych dwóch ciał zbiorowych będą mogli być łatwiej wyłowieni pojedynczo. Jednakże 8-miu sędziów alianckich podkreśla, że kilku generałów Wehrmachtu jest odpowiedzialnych za cierpienia za dane milionom ludzi.

Z ostatniej chwili

Najwyższy Trybunał Międzynarodowy w Norymberdze wymierzył sprawiedliwość niemieckim ludobójcom

11 z pośród oskarżonych — zawiśnie 7 łagodnych wyroków więzienia zastanawiające 3 uniewinnienia

W godzinach popołudniowych dnia wczorajszego Najwyższy Trybunał Międzynarodowy w Norymberdze, przy ogromnym zainteresowaniu dopuszczonych na salę oficjalnych przedstawicieli wszystkich państw i prasy całego świata oraz zelektryzowanym napięciu ludności niemieckiej oczekującej na werdykt, ogłosił wyrok w procesie niemieckich zbrodniarzy wojennych.

Mocą tego wyroku 18 z pośród oskarżonych uznanych zostało za winnych zarzucanych im przestępstw i skazanych:

NA KARĘ ŚMIERCI PRZEZ POWIESZENIE

- 1) Herman Goering,
 - 2) Joachim Ribentropp,
 - 3) marsz. Keitel,
 - 4) Kaltenbrunner,
 - 5) Alfred Rosenberg,
 - 6) Hans Frank krwawy rządcą Guberni Generalnej,
 - 7) Wilhelm Krieg,
 - 8) Juliusz Streicher,
 - 9) Sauckel,
 - 10) gen. Jodl,
 - 11) Seys-Inquart (kat Holandii),
- #### NA KARĘ DOŻYWOTNIEGO WIĘZIENIA
- 12) Hess Rudolf, zastępcą Hit-

13) Funk, minister finansów Rzeszy,

14) adm. Roeder,

NA KARĘ WIĘZIENIA:

15) Baldur von Schirach — lat 20,

16) Speer — lat 20,

17) von Neurath — lat 15,

18) adm. Doenitz — lat 10.

UNIEWIINIENI ZOSTALI:

1) Franz von Papen, ambasador III Rzeszy w Ankarze.

2) Schacht, b. prezes Banku Rzeszy Niemieckiej.

3) Fricke, minister Sprawiedliwości Rzeszy.

Zaocznie na karę śmierci skazany został Martin Bormann, ostatnio mianowany zastępcą Hitlera.

Wyrok odczytał oskarżonym każdemu z osobna w części go dotyczącej, przewodniczący Trybunału, sędzia Lawrence.

Po ogłoszeniu wyroku oskarżyciel Związku Radzieckiego, w imieniu swego państwa złożył wotum separatum przeciwko wyrokowi w części dotyczącej uniewinnienia Schachta, von Papena i Fricke.

Złożył jednocześnie sprzeciw przeciwko pogładowi Sądu, uznającemu Gabinet Rzeszy i Sztab Generalny, jako takie, za organizacje niezbrodnicze.

Odpowiedzialność

kierowników P. S. L.

Pod powyższym tytułem zamieszcza „Głos Ludu” artykuł, w którym stwierdza się, że p. Mikołajczyk dąży do dyktatury bloku reakcyjno-peeselowskiego. Dalej zaś czytamy:

Niewiele czasu minęło od referandum ludowego, w którym nie tylko p. Mikołajczyk, ale i jego najbliżsi, ale cały blok reakcyjny okazał się w znakomitej mniejszości. Nic się od tego czasu nie zmieniło w kraju trudno przypuścić, by p. Mikołajczyk i kierownictwo PSL ludzko się wobec tego co do ostatecznego werdyktu narodu.

Dlaczego więc rozbiło ono jednostkę narodu właśnie w tej chwili, gdy zbliża się konferencja pokojowa w sprawie Niemiec, gdy anglosaszy protektorzy Niemiec przypuszczają szturm genralny do naszych granic zachodnich?

Odpowiedź na to może być tylko jedna. Kierownictwo PSL, liczy nie na głos obywateli, lecz na automaty reakcyjnego podziemia, nie na opinię narodu polskiego, lecz na nacisk swych zagranicznych protektorów.

Terror NSZ-u i WIN-u ma stworzyć pretekst dla obcej interwencji, ma otworzyć p. Byrnesowi drogę do wpływu w Polsce — w imię władzy dla p. Mikołajczyka i w imię dobra Wielkich Niemiec.

To jest zasadniczy moment decyzji mikołajczykowski kierownictwa PSL.

Ta decyzja utrudnia pracę narodu nad odbudową kraju, nad podniesieniem dobrobytu mas ludowych. Decyzja ta sprawia, że będziemy musieli w najbliższych miesiącach walczyć o zapobieżenie zamętowi w kraju, o zapobieżenie zastrzeżeniu walk wewnętrznych, które ta decyzja zapowiada, do którego ta decyzja dąży, na które liczy i na które stawia.

Przez odrzucenie porozumienia wypraczonego kierownictwem PSL, obciąża się odpowiedzialnością za wszystkie następstwa swej decyzji. I chociaż p. Mikołajczyk jest mistrzem w milczeniu o swych błędach i przewinieniach — to jego milczenie nie uchroni go przed surowym wyrokiem narodu.

O nożycach cen

„Rzeczpospolita” zastanawia się nad zagadnieniem, czy dziś w sytuacji, w której rząd w imię najprymitywniejszych wymagań zdrowej gospodarki, musiał dążyć do opłacalności produkcji przemysłowej, następuje zwarcie, czy dalsze rozwieranie się nożyc cen na artykuły wiejskie i przemysłowe.

Bardzo przekonująco odpowiadał na to w ostatnich swoich przemówieniach minister Minc. Jeszcze na sejmie „Przemyślnicy dla wsi” minister wskazał, że zarówno działacze rolni, jak przemysłowcy zajmują w sprawie nożyc cen stanowisko stronnictwa. W Polsce brak szófr, produkujemy tylko 24 % produkcji przedwojennej a i ta produkcja idzie na potrzeby wojska i niektórych kategorii robotników. Chłopi tymczasem mówią tylko o butach, które są drogie i mierzą ich wartość tylko system, które jest najtańsze. Przemysłowcy znowu chcieliby mierzyć swoje ceny tylko kilogramami masła, które jest z produktów wiejskich najdroższe.

Na ostatniej sesji KRN minister Minc udowodnił cyframi, że jeżeli przyjąć rozpiętość między cenami artykułów przemysłowych i rolnych w latach 1935/36 za 100, to w zeszłym roku w okresie kontyngentowym, nożyce były na niekorzyść rolnictwa, a rozpiętość ich wynosiła 150. Przy obecnym poziomie cen rolniczych i przemysłowych wskaźnik ten układa się w wysokości 80 na korzyść rolnictwa.

Słusznie powiedział min. Minc, że czas skończyć z pewnymi legendami. Ale nawet nie jest już legenda, tylko czynny zupełnie inny, gdy czytamy: „Dzisiaj lata przedwojenne, lata wyzysku chłopów przez obcy kapitał, jeżeli idzie o natyżenie cen, wydają się raczej utraconymi”.

Oczywiście czytamy to w „Gazecie Ludowej”.

Z powiatu białostockiego

Niesprawiedliwy rozdział koni z UNRRA

tematem ożywionej dyskusji na Zjeździe Powiatowym Z. S. Chł.

W niedzielę 29 września, w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku odbył się zjazd powiatowy Związku Samo-pomocy Chłopskiej. W zjeździe udział wzięli delegaci z terenu, członkowie Zarządu Powiatowego, przedstawiciele Zarządu Wojewódzkiego ZSCH. Zjazd był poświęcony omówieniu palących zagadnień zawodowego ruchu chłop-skiego oraz wyboru nowego Zarządu Powiatowego Związku.

2000 zł za przydział konia z UNRRA

Po przemówieniach zasadniczych i sprawozdaniu prezesa ustępującego Zarządu, rozwinęła się obszerna dyskusja, w której delegaci wypowiedzieli szereg uwag na temat aktualnych bolączek wsi. W pierwszym więc rzędzie poruszono sprawę rozdziału koni z UNRRA. Konie te nie zawsze dotychczas trafiały do tych, dla których rzeczywiście były przeznaczone. Nie rzadko lądowały się one do rąk chłopów bogatych, a nawet kupców. Łapówka oczywiście odgrywała tu swoją rolę. Tak np. wójt z Goniądza ob. Wierbiński stwierdził, że sam zna człowieka, który za dwa tysiące zł łapówki otrzymał konia z UNRRA. Wszyscy mówcy domagali się radykalnej zmiany pod tym względem.

W związku z tym również poruszono sprawę sprowadzenia odpowiednich ogierów dla klaczy z UNRRA.

Mocno także narzekali delegaci na niesprawiedliwy rozdział koni z UNRRA, które otrzymują najczęściej ci, co doskonale mogą obejść się bez nich; natomiast pozbawia się tych łarow istotnie potrzebujących.

100 kg. wapna i cementu to mało

Następnym zagadnieniem, które w dyskusji zajęło sporo miejsca była sprawa zniszczeń wojennych na wsi. Przedstawiciel wsi Jasne gminy Goniądz, zabierając głos w tej sprawie, zaznaczył, że jego wieś, która jest zupełnie przez wojnę zniszczona, otrzymała dotychczas tylko 100 kg. wapna i tyleż cementu na odbudowę. Inni delegaci zniszczonych obszarów powiatu poruszali to zagadnienie również i domagali się na-

Więcej troski o odbudowę wsi białostockiej

leżytej pomocy ze strony miarodajnych czynników w tej sprawie.

Nowy Zarząd

Dalej wspomniano o konieczności elektryfikacji niektórych wiosek i osad oraz o potrzebie obniżenia opłat targowych od furmanek.

W zakończeniu dyskusji prezes Zarządu Powiatowego i Przedstawiciel Zarządu Wojewódzkiego

ZSCH udzielił odpowiedzi i wyjaśnień na szereg zagadnień poruszonych przez delegatów, poczym przyjęto uchwałę, by Związek Chłopców zapatrywać w rasowe konie i krowy.

Po dyskusji wybrano nowy Zarząd Powiatowy ZSCH, którego prezesem został ob. Rostkowski, wiceprezesem zaś ob. Rusnak, dotychczasowy prezes.

Ob. Wojewoda Dybowski i ob. Przewodniczący WRN Wenclik w Sokółce

W dniu 30 września r. b. odbyła się w Sokółce konferencja wójtów, sekretarzy gmin, sołtysów i członków gminnych i miejskich rad narodowych, na którą przybyli Ob. Wojewoda Dybowski, Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej Ob. Wenclik i Naczelnik Wydziału Ogólnego, M. Gniazdowski.

Tematem obrad były żywotne sprawy powiatu dotyczące życia gospodarczego, społecznego, kulturalnego — oświatowego i politycznego. Ze sprawozdań poszczególnych wójtów, jak również i kierowników poszczególnych urzędów biła troska o podniesienie stanu dotychczasowych osiągnięć dla szczęścia Polski Demokratycznej.

Z kolei zabrał głos Ob. Wenclik, Przewodniczący W.R.N., który w serdecznych słowach zobrazował dorobek Rządu Jedności Narodowej i zaznajomił zebranych z 3-letnim planem rządowym Odbudowy Kraju. Ob. Wojewoda Dybowski zwracając się do zebranych, podkreślił, iż pomimo trudności powojennych życie powiatu dźwiga się wzwyż i przy nieustannym wysiłku wszystkich obywateli w niedalekiej przyszłości powiat odbuduje się w ramach planu rządowego. Opracowany przez Rząd Jedności Narodowej 3-letni plan Odbudowy Kraju jest planem realnym, który zapewni każdemu Obywatelowi dach nad głową i usunie widmo głodu.

Obywatel Wojewoda zwrócił uwagę zebranych na historyczny okres jaki obecnie przeżywamy. Polska wróciła na Ziemie Zachodnie leżące nad Odrą i Nisą i nad Bałtyk. Tylko nieświadomi lub wrógowie Narodu nie widzą w tym do-

niosłym fakcie szczęścia Polski Ludowej. Apelem do zgodnej pracy i wysiłku nad odbudową Kraju, zakończył Ob. Wojewoda swe przemówienie, które zebrani wysłuchali w głębokim skupieniu i z powagą.

Tak przemówienie Ob. Wenclika jak i Obywatela Wojewody były gorąco oklaskiwane przez zebranych. Na zakończenie konferencji odczytano i przyjęto rezolucję potępiającą rozbijającą robotę P.S.L. i odśpiewano „Rotę” —

Z Wojskowego Sądu Rejonowego

Kara śmierci za przechowywanie broni przeciwpancernej

W dniu 30 ub. m-ca, Wojskowy Sąd Rejonowy w B-stoku, rozpatrywał w trybie doraźnym sprawę Zdrodowskiego Antoniego, zam. we wsi Brzozowo Solniki, gm. Poświętne, pow. Wysoko Mazowiecki.

Zdrodowski Antoni w dniu 29 go sierpnia br otrzymał na przechowanie od bandy „Burego”, zdadne do użytku dwie przeciwpancerne rusznice wraz z nabojami do nich. Broń tę przechowywał u siebie w stodole, aż do chwili zatrzymania go przez funkcjonariuszy UB, będąc świadomy tego, że nie wolno jej posiadać bez zezwolenia odpowiednich władz. Ponadto pomoc Zdrodowskiego, udzielana bandzie „Burego”, wyraziła się w tym, iż nie meldował on władzom o postojach tej bandy w jego wsi.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy Sąd skazał Zdrodowskiego na karę śmierci, konfiskatę mienia oraz pozbawienie obywatelskich praw i publicznych.

Dobre radu Cioci Mani

Coś o mężczyznach

Wie pani, mój młody kochanek — powiedział z dumą kłopotliwy dla pan Irzenisz — na jednego mężczyzny przypada siedemnaście i jedna czwartka kobiety. — I rzucił przy tym takie nabójcze spojrzenie, jak nie przymierzając sam niebotyczny Rudolf Valentino, przed dwadziestu laty powszechnie znany, dyplomowany i honorowany król amantów filmowych.

Pan Irzenisz ma pięćdziesiąt dwa lata i ogromną tylną, na całą szerokość czaszki Choruje na nowel, pęcherz, listwę i nerwicę żołądka. Poza tym, jak się to mówi, za kalendarz nie wyleje. A na dobitkę wszystkie siedzi cały pod panoflem a swojej wyjątkowo energicznej małżonki.

Dlaczego mi Pani to mówi, poco mała Pan wbiła w ambicję — zapytałam natłoni — przecież to ja mam syna, a Pan wyłącznie córki.

Ala — bramała odpowiedź — ja sam jestem jęczmień co wara.

— Ach tak — szepnęłam zawstydzona — taka okoliczność wcale mi nie przysłała do głowy.

— oOo —

To jest moja przyszła żona — powiedziała pan Kalosiński prezentując mi jakąś puciołatą panienkę w wieku mniej więcej dwadzieścia dwa albo dwadzieścia trzy lata.

Mimo woli wytrzymał mi się okrzyk zdumienia. Pan Kalosiński ma sześćdziesiątą, albo i więcej na karku. Jest cały pomarszczony, jak suszony specjalnie na wiep grzybowa z klusczkami, grzybek. W dodatku, a chwilą gdy nie ktoś do niego zwraca przykładem światła w rurkę rękę do lewego ucha. Jest głuchy jak pień.

— Bój się Boga diewczyno, czy to chłopów już w Białymstoku zabrakło, przesiadł się z niego trociny cypry — powiedziałam prosto z mostu, zyskując sobie jeszcze jednego śmiertelnego do grobowej deski wrzoga na świecie.

— oOo —

Zatrzaskła kiedyś taka sytuacja, w której zabrakło mi słów dla oddania wyrazu gniewu i oburzenia.

To było równo dwadzieścia siedem lat temu, o śmierci, nad stawem pełnym rechoczących łab.

— Pani mi się tak podoba — powiedział — że kto wie, czybym się z panie nie ożenił.

Miał tępa, zadwołoną z siebie, kwadratową głowę i kłopotliwą za sześćset marek maturę.

Ja byłam „panna z porządnego domu”, chodziłam na drugi rok prawa, dala czapka nie zdążyła się jeszcze ani zmiąć ani zbrudzić. Cały świat należał do mnie.

Mój esmentalny przyszły małżonek musiałby być królewiczem z bajki i bohaterem narodowym, i wodzem zwycięskiej rewolucji, i odkrywcą biogenu, i światowej sławy uczy-nym jednocześnie. A tu kupiona maturo i jeszcze „kto wie”.

Oburzenie ścisnęło za gardło. Chciało się powiedzieć coś najgorszego, coś co byłoby w stanie wyrzucić całą bezdonna pogardę, coś co by mu sięgnęło aż do wątroby. Wszystko odwało się za mało i nie powiedziałam nic.

— oOo —

Powiedzcie szanś oni biorą ten tupaś? Cioci Manja.

Z pow. szczuczynskiego

Nowy transport koni i bydła dla chłopów nadszedł do Grajewa

Do Grajewa nadszedł w ubiegłą sobotę nowy transport koni z UNRRA. Konie te w liczbie 24 przeznaczone są przede wszystkim do podziału pomiędzy tych chłopów i byłych robotników rolnych, którzy, posiadając ziemię z reformy rolnej, nie mają dotychczas siły pociągowej, umożliwiającej im uprawę tej ziemi.

W ubiegłym tygodniu przybył tu także pierwszy dotychczas transport bydła w ilości 6 sztuk, przeznaczony dla drobnych gospodarstw pozbawionych krów.

Dalsze transporty zarówno koni jak i bydła są spodziewane w najbliższej przyszłości.

Z. P.

O królowie i smoku, szewcu Dratewce i innych cudownych zdarzeniach Chwil kilka w świecie czarodziejskiej baśni Udany wieczór w Białostockim Teatrze Kukielek

W dniu 30 września br. Białostocki Teatr Kukielek wystawił z zamierzonego cyklu przedstawień sztukę p. t. „Bajowe bajeczki” opracowaną przez znaną pisarkę Marię Kownacką.

Niewątpliwie wystawione widowisko pozostawi niezatarte wrażenie w duszach młodocianej publiczności wypełniającej małą salę teatru.

Tematyka obracająca się wokół losu królowej porwanej przez smoka, trzymia w mocnym napięciu dzieciarnię. Szewczyk Dratewka po pełnych emocji przygodach z Babą Jagą, trafia z piosenką na ustach do pieczary potwora i po gwałtownej z nim walce usmierca go w końcu sztydłem.

Cudownie ocalała królowę król oddaje za żonę szewczykowi.

W snutej na scenie bajce pojawiają się rycerze na koniach, kot Bąby Jagi, postać Zmroku Wieczornego,

świerszczyk, ochmistrzyni i stary bazarz w szacie krasnoludka, który dwójgu dzieciom wyczarował „Bajowe Bajeczki”.

Cała, torząca się żywo akcja widowiska, wzbogaćana jest miłymi piosenkami i tancami kukielek.

Wykonanymi wcale udatnie kukielkami poruszał zespół uczniów szkół średnich. Zachowywały się one na maleńkiej scenie niezbyt naturalnie, a to dlatego, że pobudzane są do ruchu prostymi mechanizmami. Skromne fundusze jakimi dysponuje kierownictwo teatru, nie pozwalają narazie na bardziej efektowne wykonanie kukielek. Zaznaczyć jednak trzeba, że interpretacja głosowa uczniowskiego zespołu jest bez zarzutu i naogół zgodna z wykonywanymi ruchami kukielek.

Jeżeli chodzi o dekoracje, to mogłyby być nieco bogatsze w pomysły.

Najważniejsze jest jednak, że teatr kukielek bawi i porusza młodocianych widzów, którzy entuzjastycznie oklaskują każdą scenę.

Onegdajsze przedstawienie teatru kukielkowego, na którym młodociana publiczność dała wyraz swej nieklamanej uciechy z racji oglądanego widowiska, winno pobudzić zainteresowanie starszej części społeczeństwa w utrzymaniu i rozwoju tej placówki, dostarczającej niewątpliwie naszym milusińskim bogatych przeżyć artystyczno-duchowych, dostosowanych do dziecięcych wyobrażeń i zainteresowań.

Do rozwoju placówki, spełniającej obrzymią rolę wychowawczą wśród dzieci, przede wszystkim mogłyby przyczynić się czynniki oficjalne, przez zasilanie jej stałymi subydiami.

Wysokie zarobki w sezonowych woj. gdańskich

Białostoczanin jadą na roboty sezonowe

Do Rolników i Robotników, Młodzieży Rolniczej i Robotniczej, Zarządów wszystkich Organizacji Młodzieżowych i Społecznych na terenie województwa białostockiego.

Na terenach Odsyskanych, w chwili obecnej przeprowadzane są przygotowania do jesiennej kampanii zbiorów buraka cukrowego

Aby dopomóc w zbiorze buraków, mających wielkie znaczenie gospodarcze dla Państwa i dla nas, Zarząd Wojewódzki Związku Samopomocy Chłopskiej w Białymstoku a także terenowe Zarządy Powiatowe naszego Związku na obszarze całego województwa białostockiego mobilizują siły robocze na wyjazd do Okręgu Gdańsk.

Warunki: opłata w cukrze w stosunku 500 gramów (pół kilograma cukru) za wykopanie i oczyszczenie jednego q = metra

(sto kilogramów) buraków. Prócz tego mieszkanie i wyżywienie na miejscu.

Wyjazd nastąpi w okresie od 1 do 10 października r. b. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Woj. Zw. Sam. Chł., Białystok, Warszawska 50 oraz wszystkie Zarządy Powiatowe.

Handlarze towarami UNRRA — przed sądem

Delegatura Komisji Specjalnej w Białymstoku sporządziła w ostatnich czasach akta oskarżenia przeciwko:

1. Lipińskiemu Józefowi, zam. w Łomży.
2. Zawojkiemu Antoniemu zam. w Łomży.
3. Szulc Eugenii, zam. w Łomży.
4. Zwierzyńskiemu Aleksandrowi, zam. w Łomży.
5. Zacharewicz Lucynie, zam. w Łomży.
6. Wnorowskiemu Władysławowi, zam. w Łomży.
7. Boguskiemu Janowi, zam. w Łomży.
8. Karpińskiej Stefanii, zam. w Białymstoku.

Z odbudowy Białegostoku

Funkcjonariusze Miejskiej Komendy M. O.

pracują przy usuwaniu z Białegostoku gruzów

W dniu wczorajszym Komenda Miasta przy ul. Parkowej stała się punktem zbornym funkcjonariuszy M. O. czterech białostockich komisarjatów.

Po uprzednio wysłuchanym referacie, wygłoszonym przez komen-

danta Miejskiej M. O., w którym prelegent podkreślił konieczność wyłączenia wszystkich sił w kierunku odbudowy zniszczonego kraja, pracownicy tejże Komendy wraz z zebranymi funkcjonariuszami poszczególnych komisarjatów, wyruszyli o godz. 8 rano przy oświetleniach orbiestry do pracy.

W liczbie 110 osób przystąpili do oczyszczania Białegostoku i wywózki gruzów zburzonych zabudowań przy rogu ul. Legionowej i Rynku Kościuszki.

Postępując się 4-roma ciężarówkami, w ciągu dnia wywieziono przeszło 50 sztuk samochodów gruzów.

Przy tych wielkich chęciach do pracy, można było osiągnąć lepszy wynik. Brak większej ilości aut stanął tamą na przeszkodzie.

Pożytecznie i zdrowo.

W dniu 25 września rb. pracownicy Urzędu Wojewódzkiego w liczbie 42 osoby na czele z ob. wicewojewodą Borowskim i naczelnikiem M. Gniazdowskim usuwali gruz z przed Kościoła Faraego. Wywieziono 14 samochodów gruzu t. j. 42 tony, a więc na jednego pracownika przypada 1 tona.

Na uwagę zasługuje fakt, iż wszyscy pracowali gorliwie i z zapałem, nie marnując drogiego czasu. Praca fizyczna na świeżym powietrzu poza korzyścią ogólną, była naprawdę miłą atrakcją dla ludzi „od pióra”.

Podziękowanie

Składam serdeczne podziękowanie Zarządowi Zw. OKZZ, wszystkim Dyrektorom Robotnikom, Pracownikom Fabryk Włókienniczych, Fabryce Jedwabniczo-Galanteryjnej Składnicy Wyrobów Wełnianych, Dyrektorowi Teatru Miejskiego za złożenie życzeń w dniu moich imienin.
Przemodniący Zw. Włókiennicy WACŁAW PYRKO

9. Rzęczyckiej Róży, zam. w Białymstoku.

10. Kościółwie Helenie, zam. w Ełku.

11. Pankiewicz Annie, zam. w Białymstoku.

12. Szafrankowskiej Bronisławie, zam. w Białymstoku.

13. Filipczuk Marii, zam. w Białymstoku.

24. Zacharewicz Leokadii, zam. w Białymstoku.

Wyżej wymienione osoby oskarżone są o to, że wprowadzały do wolnego obrotu handlowego towary pochodzące z darów UNRRA, a przeznaczone do planowego rozdziału między ludność.

K o m u n i k a t

Wojewódzkiej Komisji do spraw upaństwowienia przedsiębiorstw

Na mocy Rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 11. IV. 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 17, poz. 114) w sprawie trybu postępowania przy przejmowaniu przedsiębiorstw na własność Państwa została powołana do życia Wojewódzka Komisja do spraw upaństwowienia przedsiębiorstw.

Wszelkie władze, urzędy i instytucje państwowe oraz samorządowe, Rady Narodowe, Izba Przemysłowo — Handlowa, osoby prawne i prawa publicznego, Okręgowy Związek Zawodowy i Związek Bwizyjny Spółdzielni R. P., mogą składać do Komisji Wojewódzkiej wnioski o wszczęcie postępowania dotyczącego przejęcia lub przejęcia na własność Państwa lub osób prawnych prawa publicznego:

1.) wszystkich przedsiębiorstw przemysłowych, niezależnie od ilości osób zdolnych zatrudnić przy produkcji na jedną zmianę i

2.) przedsiębiorstw w następujących gałęziach gospodarki narodowej:

a) browary o zdolności produkcyjnej powyżej 15000 hl rocznie,

b) młyny zbożowe o zdolności przemysłowej 15 ton zboża na dobę, obliczonej na podstawie długości walców lub powierzchni kamieni młyńskich.

c) olejarnie o zdolności produkcyjnej powyżej 500 ton rocznie oraz wszelkie rafinerie tłuszczów jadalnych,

d) wielki i średni przemysł włókienniczy,

e) przemysł poligraficzny i drukarnie,

f) przedsiębiorstwa przemysłowe niewymienione powyżej w punktach a) — e), jeżeli zdolne są zatrudnić przy produkcji na jedną zmianę więcej niż 50 pracowników.

Biurowo Wojewódzkiej Komisji mieści się przy ul. Św. — Jańskiej Nr. 16 i czynne jest bez przerwy od godz. 9 ej do godz. 16-ej, oprócz dni świątecznych.

Ogłoszenie

Zarząd Wojewódzki Związku Samopomocy Chłopskiej w Białymstoku podaje do wiadomości, że werbuje robotników sezonowych, chętnych na wyjazd do Gdańska, Dolnego Śląska i Opolskiego na okres zbioru buraka cukrowego.

Mieszkanie i wyżywienie zapewnione na miejscu.

Wyjazd nastąpi od 1 do 10 października br.; kandydaci zgłaszają się do wszystkich Zarządów Powiatowych Związków Samopomocy Chłopskiej.

O szczegółowych warunkach pracy i zapłaty można się dowiedzieć w Zarządzie Wojewódzkim Związku Samopomocy Chłopskiej w Białymstoku ulica Warszawska 50.

Firma **Bracia Rybi**: Materiały Rolniczo-Budowlane Białystok, Słomny Rynek 11 — i ulica Piłna 10. Poleca: Maszyny siero-komłowe, kłasy, siewczarnie, plugi, wapno, cement, gips i okucia wozowe — Skupuje: Włos kłóski.

Poważna firma perfumeryjno-kosmetyczna poszukuje przedstawicieli do sprzedaży swoich wyrobów na teren wojew. Białostockiego i Mazurskiego. Pismo o małej przesłance i odpowiednich uzdolnieniach szukać złożyć oferty pod „Kosmetyka” — Biuro Ogłoszeń Pietraszek, Warszawa, Wspólna 50.

Wykwalifikowana stenotypistka poszuka na znajomość stenografii — poszukuje bank Gospodarstwa Spółdzielczego. Podać wraz z życiorysem przesyłać: BGS Oddział w Białymstoku, ulica Kilińskiego Nr 15.

Ogłoszenie

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku ogłasza, iż został zgłoszony wniosek o ponowne założenie zniszczonej księgi hipotecznej nieruchomości, położonej w Białymstoku przy ulicy Jurowieckiej pod Nr pol. 42 o obszarze 956, 5/10 metrów kwadratowych należącej do Neiman Rywy, Kagan Fejgi-Fani, Pogorzelskich Lejby, Malki i Anny, oraz Gdańskiego Mojżesza.

Wszystkie osoby, mające jakiegokolwiek prawo do pomiennej nieruchomości winne się zgłosić w Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Białymstoku w terminie trzech miesięcznym od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia w Monitorze Polskim pod skutkami prekluzji.

Ogłoszenie przetargu

Dyrekcja Państwowego Gimnazjum Koedukacyjnego w Ełku ogłasza przetarg ograniczony na roboty murarskie, ciesielskie, betoniarские i dekarские przy pokryciu budynku szkolnego na posesji Gimnazjum w Ełku przy ulicy W. Wasilewskiej Nr 22.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 10-10-1946 r. do godziny 10-ej w Dyrekcji Gimnazjum w Ełku, ul. 6 Kwietnia Nr 3.

Blizszych informacji udziela Dyrekcja, gdzie też mogą oferenci otrzymać za zwrotem kosztów warunki wykonania robót, ślepe kosztorysy, oraz projekt odnośnej umowy.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz zwiększenie lub zmniejszenie pozycji bez podania przyczyn.

Ogłoszenie

Zarząd Wojewódzki Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet przyjmuje odświeżenie w lokalu własnym (Warszawska 57/a) w godz. od 9 — 15 tej zapisy na kurs (horeograficzny, rytmika, gimnastyka, balet) prowadzony przez prof. Januszańskiego. Przejmowani są kandydaci pici obobja w wieku od 8 — 22 lat. Opłata zniżona.

Prenumerata z dostarczeniem na miejsce gońcem lub pocztą miesięcznie — 80 zł., kwartalnie — 175 zł., półrocznie — 350 zł., rocznie — 700 zł.
Cena ogłoszeń za tekstem 1 m/m szerokość 1 spłaty — 15 zł., w tekście — 25 zł. Ogłoszenia inne: urzędowe i przetargi — 10 zł. za 1 m m szer. i spłaty, drobne — 5 zł. od słowa, poszukiwanie rodzin — 3 zł. od słowa. Tłustym drukiem ogł. drożej, niedzielę i święta 50% drożej.
Ogłoszenia nadawane z prowincji będą zamieszczane po uprzednim opłaceniu.